

List Stefana Napierskiego do Kazimierza Wyki

Warszawa, 15/XI [19]38.

Szanowny i Drogi Panie!

Dziękuję bardzo za skrypt¹. Tak się złożyło, że wracałem do domu, przynosząc z sobą kopię własnego artykułu na ten sam temat, gdy na biurku zastałem list Pański. Obie te prace, myślę, że uzupełniają się wybornie – i obie w rezultacie są miażdżące dla autora, chociaż bez osobistej dokuczliwości. Ja rozpisałem się bardzo, bo żółć mnie załała, musiałem znaleźć dla niej ujście, raz wreszcie zdobywszy się na tę okropną lekturę. Pan natomiast, myślę, o wiele bardziej uderzył w punkty węzłowe, w kilka ważnych nerwów. Obie te rzeczy pójdą nie wcześniej niż w numerze styczniowym, bo obecny² zaczyna się drukować lada dzień, a i tak jest spóźniony. Miałem z nim tysiączne kłopoty.

Z Dąbrowskiej, niestety, zmuszony jestem zrezygnować³. W tym numerze poświęcam jej sporo miejsca⁴ i nie mógłbym już do tego wracać. Lecz za jakie dwa tygodnie pozwolę sobie zaproponować – po rozejrzeniu się w materiale – szereg innych możliwości.

Trochę zazdroszczę Panu tych wyjazdów z odczytami⁵. Co do mnie, tkwić muszę plackiem w Warszawie. Pańska aluzja do niedużego honorarium jest w zasadzie słuszna. Lecz dopiero w ciągu dni ostatnich udało mi się od biedy zabezpieczyć byt pisma na rok nadchodzący. A dziury ciągle są duże. To nie jest brak mojej chęci, bo wiem, że honoruję poniżej norm należnych, lecz okoliczności,

1 Recenzja *Sanatorium pod Klepsydrą* Brunona Schulza (Warszawa 1937) została opublikowana wraz z tekstem Napierskiego jako *Dwugłos o Schulzu* w „Ateneum” 1939, nr 1, s. 156–163; przedruk *Dwugłosu w Starej szufladzie* Kazimierza Wyki (Kraków 1967, s. 259–271; wydanie poszerzone: Kraków 2000, s. 419–427).

2 „Ateneum” 1938, nr 6 (listopad).

3 Wyka ogłosił przed rokiem 1938 dwa teksty o prozie Marii Dąbrowskiej: w roku 1935 szkic *Czas i człowiek w „Nocach i dniach”* („Kultura” 1932, nr 19) oraz *Rozmowę o „Nocach i dniach”* („Czas” 1935, nr 222), potem – aż do wybuchu II wojny światowej – żadnego. Być może chodzi o szkic poświęcony tomowi opowiadań *Ludzie stąd* (1 wydanie: 1925), opublikowany przez Wykę pod tytułem *Ludzie stąd w „Twórczości”* (1946, nr 12) i przedrukowany w *Pograniczu powieści* (Kraków 1948).

4 Zob. *Głosy o M. Dąbrowskiej*: G. Herling-Grudziński, *Poszukiwanie wielkości*; S. Napierski, „*Rzecz ludzka*”; A. Andrzejewski, [recenzja *Znaków życia*], „Ateneum” 1938, nr 6, s. 909–923.

5 Nie udało się ustalić, o jakie odczyty chodziło. W tym okresie Wyka był młodszym asystentem w Seminarium Historii Literatury Polskiej UJ.

w jakich u nas wegetują periodyki tego typu. Mimo to nie tracę otuchy – jeśli się uda co wysupłać, wysupłam.

Prawdziwie przyjaźnie Pana pozdrawiam, całej rodzinie pięknie się kłaniam.

St. Napierski

Maszynopis, podpis odręczny, odręczne poprawki. Na kopercie adres nadawcy: Stefan Napierski, Warszawa, Słoneczna 50, oraz odbiorcy: W. Pan Dr K. Wyka, Kraków, ul. Słoneczna 37. Kopia listu znajduje się w zbiorach Macieja Urbanowskiego, oryginał wraz z pozostałymi listami Stefana Napierskiego do Kazimierza Wyki – w Bibliotece Narodowej w Warszawie.